

piątek, 13.03.2020

TYPY CHARAKTERU A DOBÓR MAŁŻONKÓW

1. Czym jest charakter?

Charakter – jest to zespół cech psychicznych, właściwych danemu człowiekowi, przejawiających się w jego postępowaniu, sposobie bycia, usposobieniu. Różnice charakterów bywają zazwyczaj podawane jako przyczyna konfliktów w małżeństwie, rodzinie, a nawet rozwodów.

Dowcip.

Błędem natomiast jest jednak szukanie w tej różnicy jakiegoś złowrogiego fatum. Wystarczy bowiem zdać sobie sprawę z uwarunkowań odmiennych charakterów, aby dostrzec w tym wielką szansę wzajemnego ubogacenia się i w małżeństwie i w wychowaniu dzieci, a wtedy staje się to bardzo cenną i konstruktywną rzeczą i dynamizującą życie rodzinne. Dlatego spróbujmy dziś zapoznać się z podstawowymi cechami zróżnicowania temperamentów i typów osobowości.

Po kłótni małżeńskiej żona pojednawczo umizguje się do męża:

– No, misiu, nie gniewaj się, w zasadzie oboje jesteśmy winni, ale szczególnie ty....

2. Temperamenty i ich klasyfikacja.

Ludzie wszystkich typów są powołani do świętości. Niezależnie od temperamentu. Temperament to uwarunkowany dziedzicznie i stały zespół cech psychicznych jednostki, zwłaszcza w jej dziedzinie emocjonalnej. Punktem wyjścia do budowy charakteru człowieka są dwie właściwości: dynamizowanie jednego z uzdolnień ludzkich, a przeszkadzanie w rozwinięciu innych. Te ograniczenia wskazują teren działań. Trzeba pogodzić się z posiadaniem określonego temperamentu i w oparciu o niego budować charakter, osobowość i świętość. Nie od nas zależą zadatki, ale od nas zależy sposób ich wykorzystania i za to jesteśmy przed Bogiem odpowiedzialni. Nie chodzi o maksymalne osiągnięcia w perspektywie naszych pragnień, ale o maksymalne dostosowanie się do tego planu, jaki Bóg wobec nas zamierzył i który staramy się odczytać w naszej naturze.

Najstarsza i zarazem klasyczna klasyfikacja czterech temperamentów, pochodzi od dwóch lekarzy: Hipokratesa (460-377 przed Chr.) i Galenusa (130-200 po Chr.). Nawiązuje ona do czterech żywiołów, które wyrażają się odpowiednim usposobieniem:

powietrze – lekkomyślność – sangwinikwoda – lenistwo – flegmatykogień – gwałtowność – cholerykziemia – smutek – melancholik
Warto jednak mocno podkreślić, że w praktyce przypisujemy komuś określony rodzaj temperamentu, mamy na myśli jego dominację, bo z reguły wiąże się on z elementami innych temperamentów. Temperament, który daje osobie najwięcej cech, staje się jakby przewodnim, dającym określenie, że jest się np. sangwinikiem z cechami melancholika i choleryka itp.

a) sangwinik – czyli realista

Możliwe zalety – optymizm, zgodność, uprzejmość, usługowość, roztropność, zaradność, umiejętność postępowania z ludźmi, pracowitość, odwaga, pragnienie wiedzy.

Zagrażające wady – egoizm, konformizm, relatywizm moralny, zbytne pragnienie pieniędzy, wyrachowanie, wygodnictwo, sceptycyzm, cynizm, złośliwość, wykorzystywanie ludzi.

Sangwinik jest wrażliwy uczuciowo, nawet porywczy w uczuciach, ale niestały, zmienny. Ma inteligencję pobudliwą, ale niezbyt głęboką. Wolę łatwo się zapalającą, ale bez wytrwałości. Przejawia towarzyskość, oddanie, wesołość, jest lekki, zmysłowy i dosyć niestały w postępowaniu. Powinien wykorzystywać chęć aktywności i oddania się czemuś, przerosty temperować przez dyscyplinę życia, czuwać nad uczuciami, rozszerzać pole zainteresowań, nie dobierać niewłaściwych środków do celu, chronić się przed wyrachowaniem. Jako przedstawicieli w historii możemy wyróżnić: Eurypidesa, Horacego, Einsteina, Katarzynę Medycejską, św. Piotra apostoła.

b) choleryk

Możliwe zalety – żywiołowość, dynamizm, optymizm, zdolność do przezwycięzania przeszkód, hojność, zdecydowanie, darowanie urazów, entuzjazm, życzliwość, usłużność, łatwy kontakt z innymi, ufność.

Zagrażające wady – niecierpliwość, porywczność, buntowniczość, powierzchowność, zbytnia pewność siebie, pragnienie zaszczytów, autorytaryzm, pragnienie popularności, żądza nowości, brak opanowania, skłonność do przesady.

Jest to człowiek o inteligencji praktycznej, woli zdecydowanej, ale o wrażliwości mało delikatnej, choć silnej, a nawet brutalnej w sposobie reagowania. Wymagający od siebie i od innych, cenne są cechy przywódcy. Nadmierną ambicję winien kierować na prawdziwe wartości. Wolę dążącą do wyróżnienia się za wszelką cenę i niedozwolonymi czasem środkami należy opanowywać przez wyrozumiałość dla innych, miłosierdzie dla potrzebujących, przez pokorę i cichość w postępowaniu, przez łagodność i unikanie gwałtowności. Jest bardzo aktywny, dobry zmysł organizacji oraz zdolność do rozkazywania, ale cechuje go przerost ambicji, upór w postępowaniu, niedowierzanie innym, zazdrość wobec konkurentów, a więc powinien troszczyć się o poprawną hierarchię celów, bo ma za dużo planów (potrafi trzymać za ogon dziesięć srok) i nieustannie porządkować swoją aktywność, żeby była systematyczna, a nie jak porywy wiatru, silne emocje wciągają w służbę powołania. Przedstawicielami w historii są: Andersen, Chopin, św. Franciszek z Asyżu, Mozart, św. Paweł apostoł.

c) melancholik – czyli typ sentymentalny

Możliwe zalety – delikatność, wierność w uczuciach, zamyślenie do spokoju, zamyślenie do ciszy, refleksyjność, powaga, godność, umiejętność wyrzeczenia, rozumienie innych, wstrzemięźliwość, zdolność do samoanalizy, prawdomówność, regularny tryb życia, szlachetność, prawość.

Zagrażające wady – niezadowolenie z siebie, nastrój melancholii, skrupulanctwo, niezdecydowanie, nieśmiałość, upór, drażliwość, kompleks niższości, niechęć do nowości, zamknięcie się w sobie, odsuwanie się od ludzi, lenistwo, egocentryzm.

Może jednak prowadzić bogate życie wewnętrzne, ale winien pamiętać o nawiązywaniu przyjaźni, wprowadzeniu klimatu spokoju i życzliwości, wzmacniać swoją aktywność zewnętrzną (podejmować konkretne zadania), wyznaczać sobie grafik (musi wiedzieć dokładnie co i kiedy ma zrobić), musi rozwijać zamyślenia, bo to, co miłowane będzie robione dobrze.

Inteligencja żywa i wnikliwa, dociekająca wszystkiego do końca, wola jednak słaba w działaniu zewnętrznym, choć wrażliwość przeżywa wszystko głęboko, mimo pozorów zachowania spokoju.

Przejawia dużą delikatność i zdolność do życia wewnętrznego, zdolność do współczucia, wadami jego są: bojaźliwość, pesymizm, nadmierne uleganie wrażeniom. Trudno go wyprowadzić z równowagi, ale wyprowadzony z równowagi trudno do niej wraca, skłonny do marzeń.

Powinien cenić sobie i dobrze wykorzystywać swoją efektywność i smak dla rozwijania swego życia wewnętrznego, musi zwalczać tendencję do zbytnej introspekcji, skłonność do pesymizmu, załamania odwagi i chęci do działania i odejmowania różnych zadań życiowych, bronić się przed egocentryzmem. Przedstawicielami w historii są: św. Jan Ewangelista, św. Jan Vianney, Juliusz Słowacki

d) flegmatyk – czyli typ systematyczny.

Możliwe zalety – wytrwałość w pracy, refleksyjność, wierność zasadom, uczciwość, prawdomówność, pogodne usposobienie, umiejętność zarządzania, opanowanie, roztropność, sprawiedliwość, oszczędność, odwaga.

Zagrażające wady – chłód uczuciowy, powolność, konserwatyzm, pedanteria, biurokracizm, surowość, formalizm, izolowanie się od ludzi; brak inicjatywy, nieprzystępność, nadmierny krytycyzm, skąpstwo, nieczułość.

Inteligencja zdroworozsądkowa i przyziemna, nie posiada większej wyobraźni, wola dość słaba w reagowaniu, ale może być wytrwała na długi dystans, wrażliwość na sprawy zewnętrzne mało rozwinięta.

Ma w sobie cierpliwość i dobroć, regularny i systematyczny w postępowaniu, wierny w dotrzymywaniu obietnic, nieomogą jego usposobienia jest zmysłowość, dogadzanie sobie w różnych rzeczach, miękkość, gnuśność, brak idealizmu.

Powinien rozbudzać wolę i rozniecać entuzjazm dla wielkich ideałów. Pozytywną rolę może odegrać u niego pragnienie spokoju i regularnego życia.

Powinien chronić się przed męczącą innych przesadną pedanterią, ale ocalać porządek, pobudzać się do inicjatywy, ale nie zmuszając się do pośpiechu: od pragnień musi przechodzić do czynu, żeby nie poprzestać na marzeniach. Przedstawicielami w historii są: Darwin, Kant, Sokrates, Washington.

Dowcip.

S?dzia do oskar?onej:

– A wiec nie zaprzecza pani, ?e zastrzeli?a m??a podczas transmisji z meczu pi?karskiego?

– Nie, nie zaprzeczam.

– A jakie by?y jego ostatnie s?owa?

Oj strzelaj, pr?dziej, strzelaj....

Oprócz czterech wyżej wymienionych temperamentów możemy jeszcze wyróżnić typologię zaczerpniętą z prac psychologów XX wieku :

e) nerwowiec, czyli typ pobudliwy

Możliwe zalety – wspaniałomyślność, delikatność, radość życia, uprzejmość, wrażliwość na piękno, optymizm, hojność, zapominanie urazów, szczerość, chęć poprawy błędów, przejmowanie się zapałem otoczenia.

Zagrażające wady – niestałość, słaba wola, zmienność, brak porządku, lenistwo, wielomóstwo, nadmierna ciekawość, uleganie zachciankom, szukanie rozrywek, próżność, brak wytrwałości, czasem ucieczka w kłamstwo, chęć imponowania, lekceważenie autorytetów, powierzchowność.

f) amorfik czyli typ niesta?y

Możliwe zalety – posłuszeństwo, skłonność do poprawy braków, spokój w niebezpieczeństwie, opanowanie, obiektywizm, zdolności artystyczne, łatwość przystosowania, zdolność do pracy zespołowej.

Zagrażające wady – niedbalstwo, lenistwo, szukanie przyjemności zmysłowych, zniewieściałość, rozrzutność, niepunktualność, obojętność na ideały.

Musi nieustannie mobilizować się do bardzo praktycznej pomocy bliźnim, grozi mu lenistwo, musi wprowadzać ład i porządek.

g) patyk czyli typ statyczny

Możliwe zalety – uczuciowość, wierność, prawdomówność, odwaga, punktualność, spokój, powaga, poczucie własnej godności, dyskrecja, zamiłowanie do samotności, trzymanie się zasad, wstrzemięźliwość, regularny tryb życia.

Zagrażające wady – apatia, skąpstwo, automatyzm reakcji, pedanteria, upór, pesymizm, nieprzystępność, chłód uczuciowy, egoizm, pamięć urazów, niechęć do nowości, znudzenie, brak zainteresowań.

Jego zadaniem jest wprowadzenie ładu i ciszy, musi się chronić przed skostnieniem poprzez podejmowanie różnych zadań, lepiej żeby podejmował zadania krótsze a częstsze.

h) pasjonat czyli typ w?adczy

możliwe zalety – ambicja, zdecydowanie, gotowość do ofiar, poświęcenie, wytrwałość, przywiązanie do grupy, pracowitość, wstrzemięźliwość, opanowanie.

zagrażające wady – pycha, trzymanie się na dystans, gwałtowność, pogardzanie innymi, krytyka przełożonych, niechęć do pracy zespołowej, skrajna niezależność, surowość, czasem stosowanie zasady „cel uświęca środki”.

Musi strzec się zbytnej pewności siebie, żeby nie tracił z oczu innych ludzi, musi czuwać nad tym, jak dobiera środki do osiągnięcia celu.

3. Wybór współ?ma??onka.

W rzeczywistości wybór jest znacznie ograniczony, ale nie jest to zasadą. Ogranicza go tak zwane pole wyboru czyli bliskość terytorialna i podobieństwo warunków społecznych. Zazwyczaj współmałżonek należy do tego samego narodu, a często ma także podobne pochodzenie społeczne, poziom wykształcenia, a nawet zawód. Dobór następuje spośród tych osób, z którymi mamy okazję się zetknąć. Dlaczego właśnie ta osoba nam się podoba? Można to opisać tylko do pewnego stopnia, gdyż działają też czynniki podświadome. To one dają pewnego rodzaju wzór, który określa się powiedzeniami: „Ona(On) jest(lub nie jest) w moim typie”. Wzór ten zależy od wielu czynników, z których nie zdajemy sobie sprawy, do których zaliczają się: podobieństwo do rodziców lub innych osób kochanych w dzieciństwie, cechy przeciwne do cech osób nie lubianych, sposoby zachowania, które się podziwia oraz wiele innych. Czynniki te, choć nieświadome, tworzą jakby sito selekcyjne osób, które się podobają. Zdarzają się też miłości od pierwszego wejrzenia, są to raczej wyjątki i zwykle zanim miłość wybuchnie z całą siłą, którą trudno już kontrolować, daje o sobie znać drobnymi sygnałami. Człowiek który nie obserwuje samego siebie, nie zauważa tych sygnałów i odczuwa miłość jako zaskoczenie jako siłę, która spada na niego zniecka opanowując całkowicie. Osoby, które mają większą samoświadomość, mogą wykorzystać czas rodzenia się miłości dla pokierowania swoją decyzją. W tym czasie można starać się poznać drugą osobę, żeby swoją decyzję uczynić bardziej świadomą. Można kogoś zaakceptować mimo jego braków, ale należy o nich wiedzieć. Unika się przez to wielu rozczarowań i

pretensji, często nieuzasadnionych, bo druga strona nie jest winna temu, że została wybrana na ślepo i bez zastanowienia. W tym miejscu nasuwa się pewne śmieszne zdarzenie:

Dowcip.

Mąż mówi do żony:

- Kochanie zrób mi herbaty.
- A magiczne słowo? – pyta czule żona.
- Biegiem!

Jeżeli nie dostrzeże się tych drobnych znaków, miłość swoją zauważa dopiero wtedy, gdy jest już tak silna, że nie pozwala na rozsądne zastanowienie się nad wyborem. Przy wyborze współmałżonka nie ma sensu dawanie rad, jaki on ma być, ani spisywanie listy cech idealnych, której nikt nie mógłby sprostać, ani też samemu się nie posiada. Rzeczą bardzo ważną jest natomiast to, by moment wyboru tak rozciągnąć w czasie, by w okresie kiedy potrafi jeszcze kierować własnymi uczniami, oraz wtedy, gdy nie zaszły już fakty uniemożliwiające zmianę decyzji, poznać bliżej przyszłego współmałżonka. Czas ten jest potrzebny nie tylko po to, żeby się przekonać jaki ktoś jest, ale się zmienia. Czy jest to zmiana ku dobru, czy ku złu.

4. Owoce i zadania wypływające z właściwego doboru małżonków.

Dla lepszego zrozumienia właściwego doboru w małżeństwie nie sposób byłoby nie przytoczyć encykliki Pawła VI *Humanae vitae* (nr 8-9). Ojciec Święty poucza, że miłość pokazuje nam swą prawdziwą naturę i godność, gdy będziemy rozważać jej początek, źródło. Tym źródłem jest Bóg, który jest Miłością. Małżeństwo nie jest wynikiem jakiegoś przypadku lub też owocem powstałym w wyniku sił przyrody. Bóg ustanowił je, aby urzeczywistnić swój plan miłości względem człowieka. Dlatego też małżonkowie przez wzajemne oddanie się sobie, dążą do takiej wspólnoty osób, aby doskonalić się wzajemnie, współpracowali równocześnie z Bogiem. Nie chodzi o zwykły impuls popędu lub uczuć, ale o akt wolnej woli, zmierzający do tego, by ta miłość objawiała się w radościach i trudach codziennego życia, aby nie tyle trwała co wzrastała, by małżonkowie stawali się jednym sercem i jedną duszą i razem osiągalni swoją ludzką doskonałość. Chodzi również o miłość pełną, to znaczy o tę wyjątkową formę przyjaźni, poprzez którą małżonkowie dzielą między sobą wszystko, bez niesprawiedliwych wyjątków i egoistycznych rozliczeń. Kto prawdziwie kocha swego współmałżonka, nie kocha go tylko ze względu na to, co od niego otrzymuje, ale jest szczęśliwy, że może go wzbogacić darem z samego siebie. W tym należy upatrywać szansę i piękno w dopełnianiu się temperamentów w małżeństwie i rodzinie.

Na zakończenie warto by przytoczyć książkę H. Sienkiewicza *Quo vadis*. Główny bohater Winicjusz bogaty patrycjusz rzymski pod wpływem miłości do Ligii skromnej i pobożnej młodej chrześcijanki przeobraża się z człowieka bezwzględного, nie liczącego się z nikim, prowadzącego rozwiązły tryb życia, we wrażliwego, czulego, życzliwego innym ludziom, troszczącego się nie tyle o siebie, co o innych. Można też dostrzec, że te postacie głównych bohaterów o jakże odmiennych temperamentach tworzą jedną całość, wzajemnie się dopełniając.

„Jezus rzekł: «Dlatego opuśćcież was ojców i matek i złączcie się ze swoją żoną, i będziecie oboje jednym ciałem. A tak nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co wiacie Bóg złączy, niech człowiek nie rozdziela»”. (Mt 19, 5-6)

*Artykuł opracował:
Paweł Jerkiewicz*